Wiadomości

Środa, 22 października 2014

Nocne tornado

Strażnicy ujęli jednego z nich. Pozostali„dali nogę" znikając w ciemnościach. Jak się okazało mężczyzna ok. godziny wcześniej będąc pod wpływem „buzujących" procentów „skopał" inną reklamę, za co Policjanci nagrodzili go najwyższym wymiarem kary. Tym razem wartość strat przekroczyła tysiąc złotych, więc strażnicy przekazali delikwenta Policji. Na miejscu policyjni technicyzabezpieczyli ślady. Mężczyzna został na noc w KPP. Rano spojrzał na to trzeźwym okiem i zapewne matematycznie podsumował sobotnią imprezę. Nieźle „zarobił" jak za jedną noc: 500 mandatu za pierwszą reklamę + 121 nocleg na „deskach" + 1450 pokrycie strat + niewiadomo jaka grzywna z Sądu za zniszczenia, którą może obliczyć jedynie z rachunku prawdopodobieństwa. Po nocy przyszedł dzień i okazało się, że może liczyć na wsparcie przyjaciół od kieliszka, którzy również przyznali się do nocnej eskapady, biorąc na siebie niszczycielską pomoc.